

Kasia Nosowska, Na Ca

Na całych jeziorach ty,
o wszystkich dnia porach ty.
W marchewce i w naci ty,
od Mazur do Francji ty.
Na co dzień,
od święta ty.
I w lesnych zwierzetach ty.
I w ziołach, i w grzybach
nadzieja, że to chyba ty.
We wróżbach i w kartach ty.
Na serio i w zartach ty.
W sezonie i potem,
przed ptaków odlotem,
na wielką tęsknotę ty,
zawsze ty.

A w kacie kto stoi ? Ja.
Kto się niepokoi ? Ja.
W kuchennym lufciku ja.
W paskudnym wierszyku ja.
A rozum kto traci ? Ja.
Kto iza się bławaci ? Ja.
I kto czeka z pieczenia mazurska jesienia ? Ja.
Zielono od marzeń mych.
Na kładce i w barze, my.
Do pary, nie w parze,
bezsenni żeglarze.
Na całych jeziorach my,
jednak my.